

5 lipca po godzinie 15.00 ruszył handel emisjami

KPRU ZATWIERDZONY

Paweł Wójcik

30 czerwca 2006 r. Komisja Europejska potwierdziła, że Polska wypełniła zobowiązania wynikające z decyzji Komisji z 8 marca 2005 r., przyjmującej Krajowy plan rozdziału uprawnień na lata 2005–2007. Dzięki temu Krajowy Rejestr Uprawnień został podłączony do CITL (Community Independent Transaction Log). Następnym krokiem, zgodnie z komunikatem KE z 30 czerwca, będzie umożliwienie powszechnego dostępu do polskiego Krajowego Rejestru Uprawnień, co nastąpiło 5 lipca po godzinie 15.00.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, od roku 1987 do 2001, globalna emisja SO_2 z dużych źródeł spalania, przy zachowaniu produkcji energii na poziomie ok. 130–135 tys. GWh, zmalała z około 2 mln ton do nieco ponad 200 tys. ton (zmniejszenie emisji o ok. 90%), emisja NO_x zmniejszyła się z ok. 540 tys. ton do około 150 tys. ton (zmniejszenie emisji o ok. 72%), a emisja pyłów zmniejszyła się z ok. 1,24 mln ton do ok. 20 tys. ton (zmniejszenie emisji o ok. 98%).

Mimo prób podnoszenia sprawności instalacji przez modernizację, tym znaczącym redukcjom emisji wyżej wymienionych zanieczyszczeń nie towarzyszy niestety redukcja emisji CO_2 i utrzymuje się ona na poziomie 150–160 mln ton rocznie.

Okazało się zatem, że skuteczne w zakresie trzech rodzajów zanieczyszczeń działania administracyjne oparte na zakazach i nakazach, w stosunku do emisji CO_2 były całkowicie nieefektywne. W dodatku ten prosty dla administracji system zarządzania stawał się coraz uciążliwszy i kosztowniejszy dla przedsiębiorstw, a co za tym idzie w znacznym stopniu spowalnia rozwój ekonomiczny państwa.

Zatem rozpoczęły się poszukiwania nowych rozwiązań, które z punktu widzenia administracji nie będą najłatwiejsze, ale pozwolą na efektywną redukcję emisji CO_2 , zachowując zarazem “przyjazność” dla przedsiębiorców.

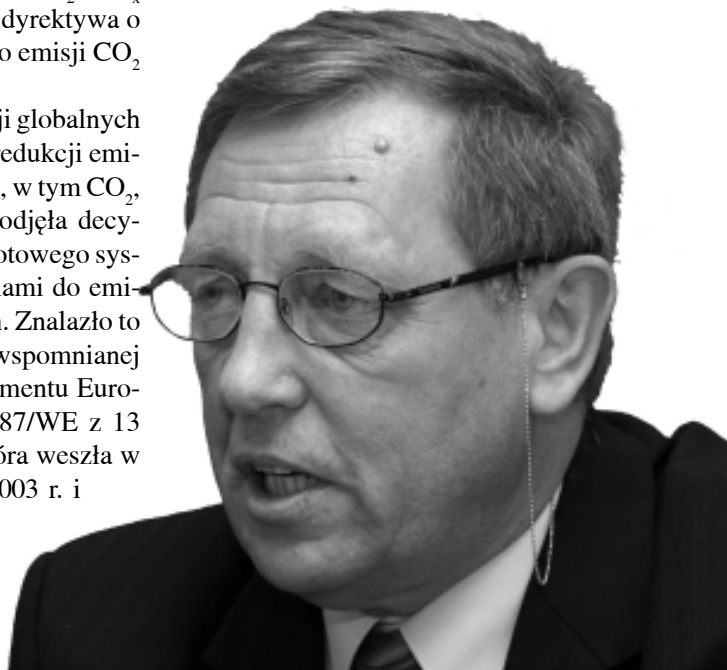
Twórcy nowych systemów poruszają się w istniejącej przestrzeni

prawnej, a podstawowymi dla Polski międzynarodowymi dokumentami dotyczącymi graniczeń emisji zanieczyszczeń do powietrza są: Protokół z Kioto do Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu; Protokoły “emisyjne” do konwencji w sprawie transgranicznego przenoszenia zanieczyszczeń na dalekie odległości, które z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (1 maja ubiegłego roku) zaczęły obowiązywać jako. tzw. dyrektywa sufitowa, zwana również paupową (2001/81/WE); Traktat o Przystąpieniu do Unii Europejskiej w zakresie sumarycznych emisji SO_2 i NO_x do dyrektywy LCP oraz dyrektywa o handlu uprawnieniami do emisji CO_2 (2003/87/WE).

W ramach realizacji globalnych zobowiązań w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych, w tym CO_2 , wspólnota europejska podjęła decyzję o stworzeniu wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Znalazło to swój prawny wyraz we wspomnianej wyżej Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/87/WE z 13 października 2003 r., która weszła w życie 25 października 2003 r. i ustanowiła w ramach Wspólnoty Europejskiej system handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Tym samym zmieniła ona dotychczas obowiązującą dyrektywę Rady 96/61/WE.

Kiedy zaczęto handlować dymem?

Historia handlu emisjami – jak w uproszczeniu nazywany jest obrót uprawnieniami do emisji – sięga roku 1968, gdy kanadyjski ekonomista **John Dales** zaproponował koncepcję rynku praw do zanieczyszczenia. Idea opierała się na zastąpieniu standardów określających ograniczenia emisji przez uprawnienia do emisji. Upewnienia te odpowiadały określonej wielkości emisji dopuszczalnej i mogły być przedmiotem handlu pomiędzy przedsiębiorstwami.



Włączenie lasów do handlu emisjami jest całkowicie zgodne z Protokołem z Kioto – powiedział prof. Jan Szyszko, minister środowiska – natomiast faktem jest, że takiego rozwiązania nie przewidują dyrektywy Unii Europejskiej.

➔ Pierwszym krajem, który wprowadził handel emisjami do polityki ochrony atmosfery, są Stany Zjednoczone. W połowie lat 70. ub. wieku zainicjowano tam tzw. Politykę handlu emisjami. Od tego czasu handel emisjami zastosowano z powodzeniem w celu ograniczania emisji SO_2 i NO_x w USA, a także w kilku krajach europejskich.

W Polsce pierwsze próby wykorzystania handlu emisjami jako nowego, ekonomicznego instrumentu służącego ochronie powietrza atmosferycznego, zostały podjęte na początku lat 90. ubiegłego wieku. Pisaliśmy o tym kilkakrotnie na łamach dwutygodnika "Środowisko". Wówczas wybrano na Śląsku grupę kilku przedsiębiorstw, które prowadziły między sobą swego rodzaju symulowaną grę rynkową. Niestety, w mikroskopijnej skali, w jakiej rzecz się odbywała, nie można było spodziewać się spektakularnych sukcesów. Ale cały eksperyment pozwolił na zebranie wielu doświadczeń, które dzisiaj procentują.

Z punktu widzenia Polski system dotyczący redukcji emisji CO_2 mógłby na dobrą sprawę jeszcze nie wchodzić w życie, bowiem nasz kraj zawiązką wykonał zobowiązania wynikające z protokołu z Kioto i dzisiaj mamy ponad 25% redukcję w stosunku do limitów, które będą obowiązywały w latach 2008–2012. Jest to całkowicie odmienna sytuacja od tej, która występuje w krajach starej Unii.

Zdecydowanie dużo większym wyzwaniem dla Polski jest kwestia redukcji SO_2 , NO_x i pyłów, szczególnie z dużych źródeł spalania. W związku z tym polska ustawa o handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych wykracza poza zakres dyrektywy unijnej nr 87 z roku 2003 i znajduje to swoje odzwierciedlenie nawet w tytule, w którym zawarte są słowa "...i innych substancji". Ten rozszerzony zakres ustawy budził dużo emocji w naszym parlamencie w trakcie prac nad ustawą. Ale taka była i jest potrzeba, aby wprowadzić do wewnętrznego prawa polskiego możliwość prowadzenia handlu uprawnie-

niami również dla innych rodzajów zanieczyszczeń.

Większość przydziałów dla elektrowni i elektrociepłowni

Podstawowym dokumentem określającym możliwości emisji CO_2 jest Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień do Emisji CO_2 . Mówi on, jaki jest limit emisji dwutlenku węgla dla podmiotów biorących udział w systemie handlu emisjami na lata 2005–2007.

Od 1988 roku, który – jak wcześniej wspomniano – jest rokiem odniesienia, wielkość emisji CO_2 w Polsce uległa radykalnemu zmniejszeniu. Dzięki temu nasz kraj dysponuje pewną tak dużą nadwyżką, że nawet gdyby do emisji objętej systemem dodać emisję wynikającą z transportu, gospodarki komunalnej, rolnictwa, to i tak Polsce pozostaje jeszcze znaczna rezerwa w postaci 60 mln ton rocznej emisji CO_2 . Nie ma zatem niebezpieczeństwa, zwłaszcza w pierwszym okresie rozliczeniowym, aby Polska nie wywiązała się ze zobowiązań z Kioto. W związku z tym nie do końca są zrozumiałe działania niektórych przedstawicieli Komisji Europejskiej zmierzające w stronę zaostrożenia ograniczeń dopuszczalnej emisji w Polsce, przekraczającej wymagania Protokołu z Kioto.

W sumie w analizie zostało ujętych około 1200 instalacji, z tego 940 znalazło się w dokumencie podstawowym, a niewiele ponad 200 wykluczono.

W strukturze podziału uprawnień do emisji CO_2 prym wiodą 23 elektrownie zawodowe, które wraz z elektrociepłowniami zawodowymi stanowią około 2/3 łącznych przydziałów. Średni roczny limit emisji CO_2 Elektrowni Bełchatów przewidziany w Krajowym Planie Rozdziału Uprawnień do Emisji wynosi 34,4 mln ton i jest większy niż przyznany całemu krajowi, takim jak: Dania, Wę-

gry, Austria czy Szwecja. Porównywalny jest też z sumą dopuszczalnej emisji dla Litwy, Słowenii, Cypru, Łotwy, Luksemburga i Malty razem wziętych.

Rola energetyki w tej strukturze nie jest przypadkowa. Polska wśród krajów członkowskich Unii Europejskiej jest rekordzistą w wykorzystaniu węgla kamiennego i brunatnego do celów energetycznych. Wynika to w sposób oczywisty z krajowych zasobów tego paliwa, ale jednocześnie rzutuje na znaczącą wielkość emisji.

Taki stan rzeczy leży u podstaw krytycznej oceny, jaką na początku



Już został uruchomiony dostęp do rejestru i firmy prowadzące instalacje mogą wystąpić o otwarcie konta w rejestrze, co umożliwi im rozliczenie emisji za 2005 rok oraz dokonywanie transakcji kupna i sprzedaży uprawnień do emisji – powiedział Paweł Sałek, krajowy administrator Systemu Handlu Emisjami.

lutego br. wystawiła Komisja Europejska pierwszemu Krajowemu planowi rozdziału uprawnień. Bruksela twierdzi, że zbyt hojne obdarowanie polskich firm byłoby sprzeczne z unijnymi zasadami polityki konkurencji. Uznały bowiem przydział uprawnień do emisji, będących swego rodzaju towarem za formę pomocy państwa przedsiębiorstwom, a to w Unii Europejskiej jest zakazane.



Komisja Europejska wymusza zmiany

Krajowy plan rozdziału uprawnień do emisji na lata 2005–2007, opracowany przez Polskę na podstawie Dyrektywy 2003/87/WE, wprowadzającej system handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, został przekazany Komisji Europejskiej 22 września 2004 r., a następnie warunkowo przyjęty decyzją Komisji Europejskiej z 8 marca 2005 roku.

Komisja zobowiązała Polskę we wspomnianej decyzji do wprowadzenia do Krajowego planu rozdziału uprawnień, na lata 2005–2007, wielu istotnych zmian. Przede wszystkim zmniejszono łączną liczbę uprawnień do emisji o 47,1 mln ton rocznie. Po-
n a d t o

nakazano rezygnację z utworzenia specjalnych rezerw uprawnień przeznaczonych dla istniejących operatorów pieców koksowniczych, dla niezidentyfikowanych instalacji i dla pokrycia rosnących w większym stopniu niż zakładano emisji w sektorach objętych systemem Wspólnoty. Nakazano również rezygnację z weryfikacji *ex-post* uprawnień przydzielonych nowym instalacjom.

Komisja Europejska zobowiązała też Polskę do tego, aby nie dokonywała zmian po przyjęciu przez nasz kraj Krajowego planu rozdziału uprawnień w zakresie ilości uprawnień przydzielonych instalacjom wymienionym w KPRU i działającym na terytorium Polski. Zobowiązała nas też do rezygnacji z możliwości przydziału *ex-post* dodatkowych uprawnień istniejącym operatorom pieców koksowniczych w sytuacji zmniejszonej sprzedaży gazu koksowniczego odbiorcom zewnętrznym, dodatkowych uprawnień istniejącym instalacjom zwiększającym produkcję szybciej niż wynosi przeciętna w ich sektorze, dodatkowych uprawnień istniejącym instalacjom zwiększającym emisję w stopniu większym niż zakładano oraz zmiany przydziału dla istniejących instalacji przejmujących produkcję likwidowanych instalacji.

Od marca do grudnia 2005 trwały prace nad wdrożeniem zaleceń Komisji, w tym nad weryfikacją i ponownym przydziałem uprawnień dla poszczególnych instalacji. Zebrano dane o emisjach z instalacji włączonych do systemu za lata 2003–2004 i ponownie przeanalizowano prognozy emisji. Wprowadzono korekty do metodologii przydziału uprawnień i dokonano zmian w przydziałach dla sektorów i poszczególnych instalacji.

W ramach całkowitej puli uprawnień wydzielono również limit emisji dla instalacji czasowo wykluczonych z systemu Wspólnoty. Łączna ilość uprawnień do emisji, przydzielona in-

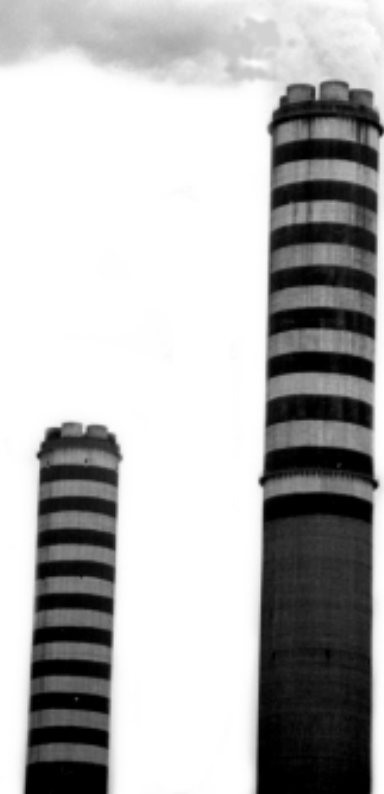
stalacjom biorącym udział w systemie Wspólnoty została zmniejszona o 47,1 mln ton równoważnej emisji CO₂ rocznie. Całkowity średnioroczny przydział uprawnień do emisji CO₂ dla instalacji objętych wspólnotowym systemem handlu emisjami na terenie Polski został zmniejszony zgodnie z wymaganiami decyzji Komisji z 286,2 do 239,1 mln ton CO₂/rok. Limit uprawnień na cały okres rozliczeniowy 2005–2007 wynosi 717 300 000 t CO₂.

Prace nad uwzględnieniem zaleceń Komisji Europejskiej w KPRU były prowadzone w konsultacji z organizacjami branżowymi i przedsiębiorstwami.

Bez internetu ani rusz...

W czasie prac nad zmianami w KPRU podjęto również działania zmierzające do zakupu oprogramowania umożliwiającego prowadzenie krajowego rejestru uprawnień oraz do uruchomienia Krajowego Administratora Systemu Handlu Uprawnieniami do Emisji (KASHUE). KASHUE został powołany rozporządzeniem Ministra Środowiska we wrześniu 2005 roku i praktycznie funkcjonuje od marca 2006 roku.

Od powstania KASHUE między innymi podpisano porozumienie pomiędzy Instytutem Ochrony Środowiska – KASHUE, Towarową Giełdą Energii S.A. i Bankiem Ochrony Środowiska S.A., instytucjami, które wyraziły chęć współpracy w celu uruchomienia rynku uprawnień do emisji CO₂ na giełdzie towarowej, prowadzonej przez Towarową Giełdę Energii. Ponadto do 30 czerwca zebrano raporty roczne odnoszące się do 95% emisji CO₂ z instalacji objętych systemem. Do 4 lipca KASHUE otrzymało potwierdzenie uzyskania zezwoleń na udział w systemie przez 834 instalacje (z całkowitej liczby 1088 instalacji wymienionych w KPRU), w tym samym czasie 555 instalacji przesłało do KASHUE zweryfikowane raporty roczne o emisjach CO₂ w 2005 roku. W Krajowym Re-



Średni roczny limit emisji CO₂ Elektrowni Bełchatów przewidziany w Krajowym planie rozdziału uprawnień do emisji wynosi 34,4 mln ton i jest większy niż przyznany całym krajom takim jak: Dania, Węgry, Austria czy Szwecja. Porównywalny jest też z sumą dopuszczalnej emisji dla Litwy, Słowenii, Cypru, Łotwy, Luksemburga i Malty razem wziętych.

➔ jestrze Uprawnień do 5 lipca br., za zgodą Komisji Europejskiej wprowadzono dane dotyczące 459 instalacji.

Od czerwca br. organizowane są szkolenia prowadzących instalacje i delegowanych przez nich przedstawicieli w zakresie podstawowych informacji o funkcjonowaniu systemu handlu uprawnieniami do emisji oraz obsługi kont i korzystania z Krajowego Rejestru Uprawnień.

runkiem koniecznym przeprowadzenia transakcji. Na stronach internetowych KASHUE znajdują się informacje o tym, w jaki sposób można założyć konto w Krajowym Rejestrze Uprawnień.

KASHUE zabiega obecnie o to, by prowadzący pozostałe instalacje, którzy jeszcze nie przedstawili zezwoleń na udział w systemie handlu i nie przekazali raportów za 2005 rok (co dotyczy również instalacji czasowo wykluczonych), dopełnili swoich obowiązków, wynikających z ustawy. Tym samym dobiega końca trudny okres wdrażania europejskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji w Polsce.

Projekt KPRU został poddany szerokim konsultacjom społecznym. 22 maja br. projekt został zamieszczony na stronach internetowych Ministerstwa Środowiska i KASHUE. Uwagi do tego projektu można było składać do 12 czerwca br.

W tym okresie przedstawiciele KASHUE i Ministerstwa Środowiska spotkali się z przedstawicielami stowarzyszeń branżowych, izb gospodarczych oraz organizacji pozarządowych. Informacje uzyskane w trakcie konsultacji społecznych umożliwiły uzupełnienie i weryfikację informacji zawartych w KPRU na lata 2008–2012.

Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień do Emisji na lata 2008–2012

Przygotowano Krajowy plan rozdziału uprawnień do emisji CO₂ na lata 2008–2012 (KPRU II), który został przekazany do Komisji Europejskiej zgodnie z wymaganym terminem, do 30 czerwca br.

Podstawą do opracowania KPRU na lata 2008–2012 były branżowe strategie rozwoju przygotowane przez stowarzyszenia zrzeszające podmioty objęte systemem. Prowadzący instalacje otrzymają uprawnienia do emisji na podstawie danych o produkcji i emisji w roku 2005, przy zastosowaniu metody wskaźnikowej i z uwzględnieniem udokumentowanych planów rozwoju lub w oparciu o inną uzgodnioną i zaakceptowaną metodę przydziału.

Dla instalacji wytwarzających energię elektryczną i ciepło w skojarzeniu zastosowano specjalne zasady rozdziału, oparte na wskaźnikach referencyjnych, zapewniających jednostkom o wysokiej ogólnej sprawności energetycznej tzw. premię kogeneracyjną. W przypadku udokumentowanych wczesnych działań redukcyjnych, przyznano premię za wczesne działania (tzw. *early action*).

Nowelizacja ustawy

Obecnie trwa proces legislacyjny dotyczący nowelizacji ustawy z 22 grudnia 2004 r. o handlu uprawnieniami do emisji do powietrza gazów cieplarnianych i innych substancji. Rozpoczęcie prac nad nowelizacją ustawy spowodowane było między innymi koniecznością dostosowania przepisów, które zostały sformułowane jeszcze przed wejściem w życie systemu handlu i okazały się nieadekwatne w praktyce, wyjaśnieniem problemów wynikających z różnych interpretacji zapisów, które pojawiły się w trakcie funkcjonowania systemu, uporządkowaniem przepisów dotyczących wspólnotowego i krajowego systemu handlu uprawnieniami do emisji.

W nowelizacji ustawy proponuje się włączenie do wspólnotowego systemu handlu lasów oraz uwzględnienie przepisów Dyrektywy 2004/101/WE. Projekt ustawy o zmianie ustawy został przekazany do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych. Ze względu na liczbę i zakres wniesionych uwag prace nad projektem nadal trwają.

Jedną z ważnych zmian, jaka może znaleźć się w nowej ustawie, jest włączenie w system handlu emisjami obszarów leśnych tworzonych lub przebudowywanych specjalnie dla absorpcji dwutlenku węgla z atmosfery.



Nowoczesna technologia, a zwłaszcza zastosowanie turbin gazowych (na zdjęciu turbina gazowa w Elektrociepłowni Rzeszów), produkcja energii w skojarzeniu podnosząca sprawność instalacji oraz w energetyce węglowej zastosowanie kotłów nadkrytycznych (w Polsce jeszcze takich nie ma) pozwala na ograniczenie emisji CO₂ w dużej energetyce.

– Już został uruchomiony dostęp do rejestru i firmy prowadzące instalacje mogą wystąpić o otwarcie konta w rejestrze, co umożliwi im rozliczenie emisji za 2005 rok oraz dokonywanie transakcji kupna i sprzedaży uprawnień do emisji – powiedział **Paweł Sałek**, krajowy administrator Systemu Handlu Emisjami. – Należy podkreślić, że założenie konta jest wa-

ry. Jeden hektar lasu mieszanego jest w stanie w ciągu 1 roku wchłonąć i przetworzyć na celulozę około 400 ton węgla. Polska dysponuje znacznymi obszarami, które przeznaczone są obecnie pod zalesienia. Sporo obszarów, zwłaszcza na gruntach rolnych niskich klas na zalesienia się nadaje. Jeżeli przyjmujemy za słuszne, że działaniem redukującym zawartość CO₂ w atmosferze jest nie tylko ograniczenie emisji, ale również faktyczne usuwanie tego gazu z atmosfery, działanie takie wydaje się logiczne. Lasy Państwowe, które byłyby głównym beneficjentem takiego rozwiązania, otrzymałyby około 2,4 mln uprawnień, które według obecnych cen warte są około 150 mln zł.

– *Proponowane rozwiązanie jest całkowicie zgodne z Protokołem z Kioto* – powiedział prof. **Jan Szyszko**, minister środowiska – *natomiast faktem jest, że takiego rozwiązania nie przewidują dyrektywy Unii Europejskiej. Ze swojej strony podjęliśmy działania, które mają na celu przekonanie naszych partnerów z Unii Europejskiej do włączenia lasów do ograniczenia zmian klimatycznych Ziemi.*

Natomiast nie jest planowane wprowadzenie do systemu handlu emisjami energetyki ze źródeł odnawialnych. Szereg specjalistów postuluje, aby przydzielając uprawnienia tym producentom energii, oddać do ich dyspozycji nowy instrument ekonomiczny pozwalający na lepsze konkutowanie energetyki odnawialnej z energetyką opartą na paliwach kopalnych. Resort środowiska uznał, że bardziej właściwym i już wdrażanym rozwiązaniem jest nakaz udziału energii ze źródeł odnawialnych w obrocie energią ogółem oraz związane z tym tzw. zielone certyfikaty.

Nie tylko CO₂

Polska ustawa o handlu uprawnieniami do emisji mówi o dwutlenku węgla oraz o innych substancjach odprowadzanych do atmosfery. Intencją twórców ustawy i resortu środowiska było włączenie w mecha-

nizm handlu emisjami, oprócz dwutlenku węgla, także emisji dwutlenku siarki oraz tlenków azotu.

Istnieją nawet wstępne założenia Krajowego planu redukcji emisji oraz Krajowego rozdziału uprawnień do emisji SO₂ i NO_x.

U podstaw podejmowania działań jest poszukiwanie nowych instrumentów pozwalających na redukcję tego rodzaju zanieczyszczeń. Wprawdzie obecna wielkość ich emisji mieści się w obowiązujących dzisiaj normach, ale jeżeli odniesiemy ją do norm, które przewidziane są Traktatem Zjednoczeniowym i będą obowiązywały już całkiem niedługo, bo w 2008 roku, sprawa nie wygląda już tak optymistycznie. Otóż w przypadku emisji SO₂ zaledwie u 24,75% przedsiębiorstw dzisiejsza emisja spełnia wymogi norm z 2008 roku! Najgorzej rzecz wygląda w elektrowniach zawodowych, wśród których zaledwie 11,26% spełnia te normy. Warto też zauważyć, że w najlepszej sytuacji są przedsiębiorstwa energetyki cieplnej, które w ponad 91% spełniają wymogi normy roku 2008.

Nieco lepiej niż w przypadku SO₂ przedstawia się sytuacja w dziedzinie emisji NO_x. Tutaj blisko 71% zakładów spełnia normy z roku 2008, a w najgorszej sytuacji jest energetyka przemysłowa, w której tylko 40% zakładów spełnia przyszłościowe normy. Tu też przedsiębiorstwa energetyki cieplnej są w najlepszej sytuacji, bo w całości spełniają wymogi norm roku 2008. W niewiele gorszej sytuacji są elektrociepłownie, wśród których 94,4% spełnia przyszłościowe normy.

Mając na względzie cykle inwestycyjne i fakt, że do wejścia nowych, znacznie ostrzejszych norm pozostały zaledwie 3 lata, już dzisiaj należy poszukiwać nowych i

skutecznych rozwiązań, bowiem 1 stycznia 2008 roku połowa naszej energetyki może mieć bardzo poważne kłopoty.

Na marginesie warto też zwrócić uwagę na emisję pyłów. W tej dziedzinie Polska uczyniła w ciągu ostatnich 25 lat ogromny postęp. Ale dzisiaj zaledwie 23,32% zakładów spełnia wymogi emisji pyłów, które będą obowiązywały w roku 2008.



W przypadku emisji SO₂ zaledwie u 24,75% przedsiębiorstw dzisiejsza emisja spełnia wymogi norm z 2008 roku! Najgorzej rzecz wygląda w elektrowniach zawodowych, wśród których zaledwie 11,26% spełnia te normy. Warto też zauważyć, że w najlepszej sytuacji są przedsiębiorstwa energetyki cieplnej, które w ponad 91% spełniają wymogi normy roku 2008 (na zdjęciu Elektrociepłownia Żerań w Warszawie).

Zatem w przypadku pyłu możemy mówić o dużym podobieństwie do emisji tlenków azotu i może warto ten fakt też uwzględnić w poszukiwaniu nowych rozwiązań.

Tekst i zdjęcie: Paweł Wójcik

odpadów, niezgodnie z planem odpadów. Oczywiście, nadal jest konieczne uzyskanie zezwolenia na prowadzenie procesów unieszkodliwiania i odzysku. Zakłady zobowiązane do uzyskania zezwolenia prowadzą odpowiednie rejestry, które muszą udostępniać organowi odpowiedzialnemu za realizację dyrektywy. Państwa mogą żądać prowadzenia rejestrów również od wytwórców. Z obowiązku uzyskiwania zezwolenia mogą być zwolnione zakłady i przedsiębiorstwa unieszkodliwiające swoje odpady oraz zajmujące się odzyskiem. Nie dotyczy to odpadów niebezpiecznych. Zwolnienie może być stosowane, po wcześniejszym przyjęciu przez właściwe organy zasad dotyczących działalności, ustanawiających rodzaje i ilość odpadów oraz warunki zwolnienia. Jest przy tym wymagane, aby rodzaje i ilość odpadów oraz metody unieszkodliwiania lub odzysku nie zagrażały zdrowiu ludzi i nie szkodziły środowisku. Właściwe organy prowadzą rejestr zwolnionych zakładów lub przedsiębiorstw. Wymogowi uzyskania zezwolenia nie podlegają przedsiębiorstwa zbierające i transportujące odpady oraz sprzedawcy i pośrednicy. Podlegają one rejestracji. Państwa określają zarówno procedury wydawania zezwoleń, jak i udzielania zwolnień. Dyrektywa nie zawiera żadnych przepisów w tym zakresie. Wymieniono jedynie elementy, które obejmować ma, w szczególności, zezwolenie na unieszkodliwianie: rodzaje i ilość odpadów, wymogi techniczne, środki bezpieczeństwa, miejsce unieszkodliwiania i metodę przetwarzania. Należy przyjąć, że analogiczne elementy musi zawierać zezwolenie na wykonywanie odzysku. Przedsiębiorstwa i zakłady wykonujące gospodarkę odpadami, w tym zwolnione z obowiązku uzyskania zezwolenia, podlegają okresowym kontrolom.

Zgodnie z zasadą zanieczyszczający płaci koszty unieszkodliwiania ponosi posiadacz, który przekazał

odpady punktowi zbierania lub poprzedni posiadacz albo wytwórca odpadów.

Co trzy lata Komisja publikuje sprawozdanie wspólnotowe dotyczące realizacji dyrektywy, opracowane na podstawie sprawozdań państw. Państwa przekazują też Komisji teksty podstawowych przepisów, implementujących implementujących dyrektywę. Dyrektywa wchodzi w życie dwudziestego dnia po opublikowaniu i uchyla Dyrektywę 75/442/EWG.

Nowa dyrektywa nie zawiera wielu przepisów proponowanych we wniosku Komisji, który był ujęty w Programie Kroczącym Komisji, dotyczącym uaktualniania i upraszczania dorobku wspólnotowego oraz jej programie prac i prawodawstwa.⁵ Z proponowanych – w załączniku do wniosku – 39 artykułów, ostatecznie zostało 22. Nie włączono do dyrektywy i nie uchylono dyrektyw: 91/689/EWG w sprawie odpadów niebezpiecznych i 75/439/EWG w sprawie olejów odpadowych, co było proponowane. Nie zdefiniowano „przetwarzania” i „recyklingu”. Nie wprowadzono też proponowanego rozdziału „Koniec fazy odpadu”, który określał, kiedy odpad przestaje być odpadem. Dyrektywa 2006/12/WE w dużym stopniu zachowała brzmienie Dyrektywy 75/442/EWG, będącej jednym z pierwszych wspólnotowych aktów środowiskowych. O ostatecznym kształcie nowej dyrektywy zdecydowała polityka upraszczania otoczenia regulacyjnego. Wydaje się jednak, że Komisja nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa w zakresie ramowego określenia gospodarki odpadami i powróci do nieprzyjętych elementów proponowanych we wniosku.

Adam Erechemia

¹ Dz.U. Dz 194 z 25.7.1975, s. 39.

² COM(2005) 666 końcowy z 21. 12. 2005.

³ COM(2005) 667 końcowy z 21. 12. 2005.

⁴ Dz.U. L 114 z 27.4.2006, s. 9.

⁵ WP 05 2004/ENV/001.

ekoSerwis

- Od 1 lipca 2006 r. na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Gdyni umieszczane są karty informacyjne przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko, a realizowanych na terenie Gdyni. Szczególnie dotyczy to informacji związanych z ochroną środowiska, gospodarką wodną, gospodarką odpadami i tzw. zrównoważonym rozwojem. Obowiązek publikowania powyższych informacji wynika z wejścia w życie 29 czerwca 2006 r. przepisów implementujących Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/4/WE z 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska do ustawy Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr. 62/2001 poz. 627). Do tej pory w internecie publikowane były tylko informacje o przedsięwzięciach mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Od 1 lipca można znaleźć na stronach internetowych pełną informację o decyzjach podejmowanych w Urzędzie Miasta Gdyni, a dotyczących oddziaływania na środowisko. Informacje powyższe umieszczane są na portalu internetowym Centrum Informacji o Środowisku www.ekoportal.pl. Portal ten powstał w ramach projektu Phare „Wzmacnianie ochrony środowiska”, zaś Urząd Miasta Gdyni jako jedyny w województwie pomorskim (i jeden z 30 w kraju) uczestniczył w jego współtworzeniu.

- Pilotażowy program badający wpływ biopaliw stosowanych w pojazdach komunalnych na jakość

cd. na str. 29